Boże Narodzenie (Msza wieczorna)

Tekst Ewangelii (?k 2,1-14): W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie». I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania».

«Dzi? w mie?cie Dawida narodzi? si? wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan»

Rev. D. Ramon Octavi SÁNCHEZ i Valero
(Viladecans, Barcelona, Hiszpania)

Dziś narodził się nam Zbawiciel. Taka jest dobra nowina tej nocy Bożonarodzeniowej. Jak każdego roku w Boże Narodzenie, Jezus rodzi się na nowo dla świata, w każdym domu, w naszym sercu.

Ale w odróżnieniu od tego, co świętuje nasze konsumenckie społeczeństwo, Jezus nie rodzi się w środowisku zbytku, zakupów, wygód, kaprysów i obfitości jedzenia. Jezus rodzi się w uniżeniu stajenki i żłóbka.

A czyni to w ten sposób, bo jest odrzucony przez ludzi: nikt nie chciał udzielić im schronienia ani w domach, ani w gospodach. Maryja i Józef, i sam nowonarodzony Jezus poczuli co oznacza odmowa, brak hojności i solidarności.

Później, sprawy przybiorą inny obrót i za obwieszczeniem Anioła - «Nie bójcie się, oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu» (Lk 2,10) — wszyscy pobiegną w stronę stajenki by chwalić Syna Bożego. To trochę tak jak w naszym społeczeństwie, które marginalizuje i odrzuca wiele osób dlatego, że są biedne, są innej narodowości lub po prostu są od nas różni, a później świętuje Boże Narodzenie mówiąc o pokoju, solidarności i miłości.

Dzisiaj, my chrześcijanie jesteśmy pełni radości, i słusznie. Jak przyznaje święty Leon Wielki: «Dziś nie pasuje, by znalazło się miejsce dla smutku gdy rodzi się życie». Ale nie możemy zapominać, że te narodziny proszą nas o kompromis: przeżywanie Świąt w sposób tak zbliżony jak tylko to możliwe do tego, w jaki przeżywała je Święta Rodzina. To znaczy bez ostentacji, bez niepotrzebnych wydatków, bez wywracania domu do góry nogami. Świętowanie i ucztowanie jest do pogodzenia z surowością, a nawet z biedą.